

Sygn. akt III CSK 187/15

POSTANOWIENIE

Dnia 29 września 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bogumiła Ustjanicz

w sprawie z powództwa K. N., S. G. i A. D.
przeciwko G. sp. z o.o. w K.
o zapłatę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 29 września 2015 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej
od wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie
z dnia 10 grudnia 2014 r., sygn. akt I ACa 1282/14,

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Apelacyjny w Krakowie oddalił apelację pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie z dnia 5 czerwca 2014 r., którym zasądzono na rzecz powodów kwotę 346 636,57 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 28 listopada 2011 r.

Pozwana w skardze kasacyjnej powołała obie podstawy przewidziane w art. 398³ § 1 k.p.c., a we wniosku o przyjęcie tej skargi do rozpoznania wskazała przyczyny objęte art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. Występowanie istotnego zagadnienia prawnego połączyła z niezbednością wyjaśnienia, czy art. 647¹ § 5 k.c. dotyczy obu kategorii osób wymienionych w art. 474 k.c., czy tylko podwykonawców sensu stricte. Potrzebę wykładni przepisów wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów odniosła do art. 647¹ § 2 zdanie pierwsze i § 5 w związku z art. 6 k.c. oraz z art. 38, 60, 65 § 1 k.c. Jednoznacznego określenia wymaga, w jej ocenie, kwestia przesłanek zgody czynnej dorozumianej inwestora na wykonywanie przedmiotu zamówienia z udziałem podwykonawców. Nie zostało dotychczas objaśnione, czy oświadczenie o zgodzie na zawarcie umowy przez wykonawcę z podwykonawcą powinno być wyrażone przez osoby powołane do reprezentacji inwestora, czy też przez inny podmiot czynnie działający w procesie inwestycyjnym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna ukształtowana została jako nadzwyczajny środek prawny, służący od prawomocnych orzeczeń, którego celem jest ochrona interesu publicznego, polegającego na ujednoliceniu orzecznictwa sądów i rozwoju judykatury. Założenie to może być spełnione jedynie poprzez powołanie i uzasadnienie istnienia co najmniej jednej z przyczyn wskazanych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Nie jest objęte kognicją Sądu Najwyższego, nie będącego trzecią instancją sądową, korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa w każdej sprawie, nawet gdyby w rzeczywistości miały one miejsce.

W odniesieniu do przyczyny objętej art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymagane jest sformułowanie zagadnienia prawnego oraz przedstawienia odrębnej, pogłębionej argumentacji prawnej wskazującej na zaistnienie okoliczności uzasadniającej

przyjęcie skargi do rozpoznania. Należy także przytoczyć argumenty wskazujące na rozbieżne oceny prawne, lub możliwość takich ocen w kontekście przepisów prawnych, w związku z którymi zagadnienie zostało sformułowane. Skarżący powinien odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, natomiast nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej pewnych szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego rozstrzygnięcia (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002, Nr 1, poz. 11, z dnia 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01 OSNC 2002, Nr 12, poz. 151, z dnia 23 listopada 2010 r., II CSK 344/10, niepubl.). Zagadnienie przedstawione przez skarżącą jest pozbawione zarówno cech istotności, jak i nowości we wskazanym rozumieniu. Przytoczone w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania rozważania nie uwzględniają wypowiedzi orzecznictwa Sądu Najwyższego ani wypowiedzi doktryny, które podejmowały tę problematykę. Nie zostało wskazane jakie argumenty przemawiają za stanowiskiem, że mimo tego w sprawie występuje zagadnienie prawne. Nie ma zatem podstaw do uznania, że artykułowane wątpliwości wymagają wykładni powołanego przepisu, czy też zmiany dotychczas dokonanej. W istocie chodzi o kontrolę prawidłowości zastosowania art. 647¹ § 2 i 3 k.c. Nie należy to jednak do znamion powołanej przyczyny przysądu.

Powołanie przez skarżącą jako przyczyny wniosku potrzeby wykładni konkretnego przepisu prawa, w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c., wymagało wskazania, że doszło do rozbieżności w orzecznictwie sądów lub wyłoniły się istotne wątpliwości przy jego interpretacji. W tym celu należało wskazać nie tylko przepisy prawa, których wykładnia budzi poważne wątpliwości lub wywołuje rozbieżności w orzecznictwie, lecz także szczegółowo opisać na czym polegają wątpliwości interpretacyjne, określić, że mają poważny charakter lub przedstawić orzeczenia sądów, w których dokonano różnej wykładni przepisów, a także, że dokonanie wykładni przez Sąd Najwyższy jest niezbędne do rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2008 r., I CSK 11/08; z dnia 12 grudnia 2008 r., II PK 220/08, niepubl.). Wiąże się to z taką sytuacją, gdy w odniesieniu do konkretnego przepisu prawnego nie ma jednolitej lub

utrwalonej linii orzeczniczej albo ta przyjęta wymaga zmiany, z uwagi na nietrafność lub kontrowersje. Dla wykazania rozbieżności powinny być przytoczone konkretne, rozbieżne orzeczenia wydane w identycznych lub zbliżonych stanach faktycznych. Chodzi przy tym wyłącznie o poważne wątpliwości interpretacyjne, wykraczające poza poziom zwykłych wątpliwości prawnych, które towarzyszą niemal każdemu procesowi decyzyjnemu. Tej miary wątpliwości prawnych skarżąca nie wykazała. Analiza obszernego uzasadnienia wniosku wskazuje na dążenie do uzyskania odpowiedzi dotyczącej prawidłowości zaskarżonego orzeczenia, wobec osadzenia powołanej przyczyny w realiach rozpoznawanej sprawy. Nie ma podstaw do uznania, że zaistniały wątpliwości w orzecznictwie Sądu Najwyższego, wymagające doprowadzenia do jednolitości prezentowanych zapatrywań. Artykułowane wątpliwości mają zatem źródło w procesie stosowania prawa, nie zaś jego wykładni, pomijają natomiast przyjmowane pojęcie domniemania i wpływ na stosowanie go w okolicznościach sprawy. Powołane orzeczenia Sądów Apelacyjnych, wskazują na stosowanie wymienionych przepisów nieraz niezgodnie z poglądami Sądu Najwyższego, nie może to być uznawane za rozbieżność o jakiej mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 2 k.p.c. i odnoszone do sprawy, której dotyczy skarga kasacyjna. Rozbieżność orzecznictwa nie może być utożsamiana z różną interpretacją przepisów lub stosowaniem prawa przez sądy rozpoznające konkretną, jednostkową sprawę. Nie została przeprowadzona analiza możliwości dokonania zasadniczej wykładni wskazanych przepisów, mającej walor generalny, wykluczającej jakiegokolwiek odstępstwa na rzecz adekwatności, wynikającej z okoliczności faktycznych procesu inwestycyjnego.

W postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym nie doszło do nieważności postępowania, której przyczyny Sąd Najwyższy bierze pod rozwagę z urzędu w granicach zaskarżenia (art. 398¹³ § 1 k.p.c.).

Z powyższych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.